

## **O kulturze i rewolucji – Bronisław Wildstein**

„O kulturze i rewolucji” to zbiór tekstów tworzących opowieść o oglądanej z Polski epoce, w której porządek kultury fundujący cywilizację zachodnią podważany jest przez rewolucyjne prądy. Zdaniem autora to one przekształciły się w dominującą dziś w Europie ideologię, która bezwzględnie eliminuje swoich tradycyjnych przeciwników, likwiduje pluralizm i realną debatę oraz efektywnie homogenizuje naszą rzeczywistość. Szczególną uwagę Bronisław Wildstein poświęca filozofii, literaturze i historii, bowiem z ich perspektywy dopiero jesteśmy w stanie zrozumieć naszą współczesną codzienność.

**Bronisław Wildstein**

**„O kulturze i rewolucji”**

**rok wydania: 2018**

**wydawnictwo: Państwowy Instytut Wydawniczy**

\*\*\*

*O kulturze i rewolucji* to zbiór tekstów pisanych w ostatnich latach i tworzących opowieść o oglądanej z Polski epoce, w której porządek kultury fundujący cywilizację zachodnią podważany jest skutecznie przez rewolucyjne prądy. To one przekształciły się w dominującą dziś w Europie ideologię, która bezwzględnie eliminuje swoich tradycyjnych

przeciwników, likwiduje pluralizm i realną debatę oraz efektywnie homogenizuje naszą rzeczywistość. Ideologia ta zrealizować może swoje postulaty wyłącznie za pomocą totalitarnego ustroju. Jest to jego miękka wersja, w której bezpośredni terror zastąpiony zostaje przez szczelny, regulujący wszystko system prawny i symboliczną przemoc prowadzącą do ośmieszenia, zdezwuowania i usunięcia z życia publicznego wszelkich, niemieszczących się w doktrynie treści. Szansa na ostateczne zwycięstwo i trwałe sukces tego ustroju jest niewielka, jednak zmasowane działania w tym kierunku, co możemy obserwować obecnie, prowadzą do katastrofalnych konsekwencji. To także w tym kontekście należy patrzeć na obecną próbę przywołania Polski do porządku przez główne ośrodki unijne i analizować to, co dzieje się w naszym kraju.

Zjawiska, o których mowa, próbuję niekiedy opisywać bezpośrednio, jak na przykład w otwierającym książkę eseju czy w rozdziałach poruszających problematykę polskości i patriotyzmu, ale częściej robię to, pozwalając mówić innym. Nie znaczy to, że ograniczam się do prostej relacji. W *O kulturze i rewolucji* interpretuję zarówno tych, których uznaję za sprawców naszych nieszczęść, jak i stawiających im opór oraz broniących tego, co wartościowe w naszej tożsamości i dziedzictwie.

Najdłuższy esej w tomie poświęcony został myśli Karola Marksa oraz jej konsekwencjom, gdyż, paradoksalnie, pomimo katastrofy i klęski wszystkich opartych bezpośrednio na jego doktrynie projektów politycznych, po przeformułowaniu jego głównych tez, to on okazuje się prawdziwym prawodawcą współczesnej Europy. I pomimo tego, że jego dawni wyznawcy odstąpili od ekonomicznego determinizmu swojego patrona oraz zakwestionowali głoszoną przez niego

*Analiza filozofii Marksa  
pozwała wydobyć wszelkie  
konsekwencje, paradoksy i  
sprzeczności w dominującej  
dziś ideologii*

mesjanistyczną rolę  
klasy robotniczej, to  
zachowali  
fundamentalne,  
burzycielskie  
podejście do  
rzeczywistości i  
tradycyjnej, a więc  
istniejącej kultury.

Analiza filozofii Marksa pozwala wydobyć wszelkie konsekwencje, paradoksy i sprzeczności w dominującej dziś ideologii. Wielu z obrońców współczesnego zachodniego *modus vivendi*, jak choćby głośny ostatnio i omawiany przeze mnie Mark Lilla, nie zdaje sobie sprawy, jak bardzo ich postawy wpisane są w jej porządek.

Zarazem przedstawiam myśli tych, którzy przeciwstawiają się konkulturze i wyrażającym się w niej modelowi społecznemu, jak Ryszard Legutko, Andrzej Nowak czy Zdzisław Krasnodębski. Obok myślicieli może nawet częściej traktuję o pisarzach czy bardziej generalnie o sztuce, która jest zwierciadłem naszego świata. Dlatego obok omówienia *Traktatu o wolności* Legutki, jednego z wybitniejszych współcześnie tekstów na ten temat, umieszczam impresję na temat powieści *Kochanek Wielkiej Niedźwiedzicy* Sergiusza Piaseckiego, która buduje mit wolności absolutnej i prowadzi jednocześnie do jej samozakwestionowania.

Gdyż wbrew naukom mistrza z Trewiru zasadnicze wojny ludzkie odbywają się właśnie w kulturze, a istotnym elementem tego, co stało się w Europie, są niezaspokojone ambicje artystów oraz pisarzy i resentymenty, które są tego owocem. Zjawisku temu w mniej lub

*Wbrew naukom mistrza z  
Trewiru zasadnicze wojny  
ludzkie odbywają się właśnie  
w kulturze, a istotnym  
elementem tego, co stało się w  
Europie, są niezaspokojone  
ambicje artystów*

bardziej poważnym tonie poświęcam wiele kart *O kulturze i rewolucji*. Piszę o niebezpiecznych tendencjach współczesnej, również wybitnej, literatury, a także o zjawiskach groteskowych, które wywołać mogą

pytanie: czy powinniśmy zajmować się tak trywialnymi sprawami jak osobiste relacje modnego pisarza i postępowej krytyczki? Sądzę, że warto to robić, nie tylko dlatego że czuję się upoważniony przez upublicznienie sprawy ze strony zainteresowanych, ale także dlatego że zachowania celebrytów odsłaniają podszewkę owej obyczajowej rewolucji i wbrew pozorom pozwalają zobaczyć ją głębiej, przefiltrowaną przez doświadczenia konkretnych ludzi.

Większą uwagę poświęcam jednak sprawom poważnym, w tym filozofii, literaturze i historii, z ich perspektywy dopiero jesteśmy w stanie zrozumieć naszą współczesną codzienność.

Wiem, że tego typu napomnienia autora mają znikomą moc, a mimo to chciałbym zachęcić czytelnika, aby potraktował tę książkę jako całość i czytał ją w zaproponowanej kolejności. Wprawdzie uważam, że poszczególne zawarte w niej teksty mają samoistne znaczenie, mimo to przekonany jestem, że w przygotowanym przeze mnie zestawieniu mogą tylko zyskać.

*Bronisław Wildstein*

Zobacz spis treści